Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczy ny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Senatorska 6.. — Telef. Nacz. Redaktora 130.

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 15 groszy
Na dworcach kolejowych 18 groszy.

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 7267. | Lwów, poniedziałek, 8 grudnia 1924. | Rok XV.

Strajk w Łodzi zostanie zażegnany.

Przyjęcie ambasadora Francji p. Panafieu na uroczystej audjencji. — Anglja i Francja powezmą represje przeciw bolszewizmowi. — Anglja zapewni Francji gwarancje bezpieczeństwa.

Estońskie memento.

Lwów, 6 grudnia.

Znagła wybuchłe i szybko stłumione „powstanie“ komunistyczne w Rewlu było dziełem rąk sowieckich. Stwierdzają to wszystkie bez wyjątku okoliczności, towarzyszące zamachowi — od pochodzenia broni począwszy, a kończąc na dyskretnem, „obserwacyjnem“ podsunięciu się oddziałów i okrętów sowieckich ku terytorjum estońskiemu.

Zamach ten ujawnił ogniwo w rewolucyjnym planie bolszewickim, niezmienionym od czasu okupowania Gruzji. Polega on na przygotowaniu gruntu przez propagandę, jaczejki robotnicze i wojskowe, na wywołaniu rzekomo wewnętrznej rewolucji z chwilą dojrzenia akcji przygotowawczej i ostatecznie na wkroczeniu rzekomo wezwanych na pomoc sił zbrojnych S. S. R. R. Na miejscu dawnego państwa powstaje nowa „republika autonomiczna“, związana z Rosją formalnie luźnie, a faktycznie nie inaczej, niż carskie gubernie.

W Estonji niedawny wybuch poprzedziła bardzo gruntowna praca przygotowawcza. Dzięki warunkom socjalnym, słabym tradycjom narodowym i szczupłości państewka komunizm zakorzenił się tam — narówni z resztą państewek bałtyckich — bardzo wydatnie, tak po miastach, jak na wsi. Znalazło to wyraz w październikowych masowych aresztowaniach i w procesie 147, ujawniającym ogrom poczynionych przez Sowiety wkładów.

Właśnie ten proces, jakoteż niebezpieczeństwo dalszych aresztowań i dekonspirowań było przyczyną przyspieszenia zamachu. Nie udał się on. Niewątpliwie zaważyć musiała na niepowodzeniu energja gen. Laidonera, ale nie mniej i braki w organizacji zamachu. Fakt, że zawiodło wojsko, na które bolszewicy liczyli i że bojówki znalazły się w ogniu walki najzupełniej izolowane, dowodzi właśnie niedociągnięć w taktyce i opracowaniu akcji, która nastąpiła przedwcześnie.

Dla Sowietów jest to dotkliwą kompromitacją — przedewszystkiem wobec zagranicy. Powodzenie rozgrzesza, porażka ośmiesza. W chwili, gdy opinja francuska, angielska i amerykańska waży się w ocenie wartości nawiązania stosunków ze Sowietami, gdy tyle się mówi i pisze o solidności i lojalności moskiewskich przyrzeczeń — to obnażenie prawdziwych zamiarów i dążeń sowieckich w Rewlu, odkrycie całej perfidji i nieszczerości polityki Związku wobec Europy jest wiadrem wody na filosowieckie sentymenty. Jest symbolem formuły: uznajemy was, podpiszmy z wami traktaty, po cichu robić będziemy swoje, a w stosownym momencie postąpimy tak, jak w Estonji, zgodnie z programem rewolucyjnym.

Politycy sowieccy są na swoim gruncie szczerzy. Podpisawszy traktaty w tej chwili oświadczają na pierwszym z brzegu zjeździe, że traktat ten handlowy czy polityczny nie zmieni w niczem ich dążeń do wszechświatowej rewolucji. Politycy europejscy udają, że nie słyszą tych pogróżek. Postępują, jakby nie brali poważnie butnej „deklaracji“ czerwonych retorów. Chcą wierzyć, że „realna polityka“ przejdzie do porządku dziennego nad nieszkodliwym frazesem doktrynerów rewolucji. Tymczasem wypadki estońskie nie były frazesem, lecz aktem realnej sowieckiej polityki. Wypadki estońskie nie pozwalają nadal lekceważyć słów, rzucanych z Kremla. Aby od słów przejść do czynu wystarczy jedna noc, dziś źle, jutro lepiej wybrana. To ostrzeżenie dla Europy.

Dla Polski, w tajnikach polityki sowieckiej stanowczo lepiej poinformowanej niż daleki Zachód, zamach w Rewlu nie przyniósł nic nowego. Co najwyżej raz jeszcze uprzytomnił nieustanne niebezpieczeństwo, grożące nam ze Wschodu i przypomniał drogi, po których ono kroczy. Niedługo przed zamachem posłem sowieckim w Estonji został p. Koberck', działacz wytrawny i prawa ręka promotora ekspanzji rewolucyjnej Zinowiewa. (Tuż przed zamachem opuścił on Rewel, skończywszy swe zadanie). Dla Polski stąd nauka, że im wytrawniejsza osobistość zamieszka w Hotelu Rzymskim, tem mniej powodów do nadziei na polityczne i gospodarcze zbliżenie, a większa możliwość tego „zbliżenia“, do którego usiłowały wciągnąć Sowiety Estonję.

Po nieudałej próbie wykorzystają Sowiety poczynione doświadczenia do dalszych, skuteczniejszych prób. Terenem ich może być Bałkan, ale znacznie prawdopodobniej państwa bałtyckie. Interwencja na Bałkanie wywołać musiałaby wkroczenie mocarstw. Interwencja nad Bałtykiem przejdzie w Paryżu i Londynie bez poważniejszego echa. Wiadomo, że teza niepodzielności Rosji tak silnie zakorzeniła się wśród zachodnich członków dawnej koalicji, że wcześniejsze czy późniejsze wchłonięcie państewek bałtyckich przez Rosję uważa się za pewnik, za rosyjską konieczność państwową.

Na co liczyć mogą państwa bałtyckie? Na własne siły? Wobec Rosji są one stosunkiem sił gubernji do imperjum. Chwilowe powodzenie gen. Laidonera daje tylko tę jedną gwarancję, że następna walka zostanie przez przeciwnika lepiej przygotowaną, że będzie ciężka i wątpliwa w wyniku.

Jedynem wyjściem dla państw bałtyckich jest oparcie się o Polskę, bo Polska jedyna z czynników postronnych interesowana jest w istnieniu tych państw, jako barjery, zamykającej Rosji szeroki dostęp do Bałtyku.

Dziś, po daremnych próbach przełamania niemieckich wpływów nad Bałtykiem i niewolniczego strachu przed narażeniem się Rosji, stosunki między Polską a temi państwami są chłodne, po części nawet naprężone. Blok bałtycko-czarnomorski jest koncepcją w letargu.

Wierzymy, że odgłos zamachu w Rewlu przerwie ten letarg i otworzy państwom bałtyckim oczy na krytyczną rzeczywistość.

—o—

POSŁOWIE BIAŁORUSCY I UKR. W RADZIE KRESOWEJ?

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 6. grudnia. (Z.) Wczoraj min. Thugutt rozmawiał z posłami białoruskimi i członkami klubu ukraińskiego i zapytał, czy nie chcieliby wstąpić do Rady Kresowej, która odgrywać będzie rolę organu opinjodawczego przy rozwiązywaniu zagadnień ziem wschodnich. Min. Thugutt zaproponował wstąpienie do tej rady posłom Jeremiczowi i Wasyńczukowi. Obaj posłowie nie dali ministrowi ostatecznej odpowiedzi.

Urzędnicy domagają się stabilizacji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. grudnia. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, że do premjera Grabskiego wybiera się **delegacja Zarządu głównego Stowarzyszenia urzędników państwowych**, która w obszernym memorjale uzasadni konieczność **dokonania w terminie do 1. kwietnia 1925 r. stabilizacji tych wszystkich stałych urzędników państwowych, którzy są objęci etatami poszczególnych ministerstw.**

PRÓBY RATOWANIA MINISTRA MIKLASZEWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. grudnia. (Z.) W kołach sejmowych nie przestają zajmować się przesileniem na stanowisku min. wyznań rel. Szczególną ruchliwość w ratowaniu ministra Miklaszewskiego wykazuje Związek ludowo-narod. Klub porozumiewa się z chrześć. narodową frakcją, aby w środę przy trzeciem czytaniu budżetu dodatkowego popierała min. Miklaszewskiego. Gdyby klub ten zdecydował się na to — co zresztą jest zupełnie możliwe — **wówczas wniosek o skreślenie 100 zł. z budżetu min. oświaty mało miałby szans przejścia** i p. min. Miklaszewski mógłby być uratowany.

MARSZ. PIŁSUDSKI KANDYDATEM NA NACZ. INSPEKTORA ARMJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. grudnia. (Z) Uchwalone wczoraj na Radzie Min. poprawki Min. spraw wojsk. do projektu ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych odpowiadają punktowi widzenia, wyłuszczonemu przez Marsz. Piłsudskiego wobec Min. Thugutta. Rząd **w dalszym ciągu uważa Marsz. Piłsudskiego za jedynego kandydata na stanowisko naczelnego inspektora armji.** Należy jednak podkreślić, że poprawki wczoraj uchwalone nie zostały przedłożone Marsz. Piłsudskiemu. Rząd wychodzi bowiem z tego założenia, że nie można zastosowywać ustawy państwowej do osobistego punktu widzenia nawet wybitnych osobistości.

ZRÓWNANIE PŁAC PRACOWNIKÓW MIEJSKICH I PAŃSTW.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 5. grudnia. (Z.) Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o przystosowaniu płac pracowników miejskich do płac urzędników państwowych opracowany przez min. spraw wewn. znajduje się obecnie w państwowej Radzie Oszczędnościowej, poczem przesłany będzie Radzie min.

Ambasador Francji Panafieu

wręczył p. Prezydentowi Wojciechowskiemu listy uwierzytelniające.

WIELKA WSTĘGA LEGJI HONOROWEJ DLA PANA PREZYDENTA.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 6. grudnia. (Z.) Dziś o godz. 12 w południe Prezydent Rzplitej przyjął na zamku na **specjalnej uroczystej audjencji p. Panafieu**, który wręczył swój list uwierzytelniający **na stanowisko ambasadora Francji w Polsce.** Ambasador Panafieu przybył na zamek w towarzystwie dyr. protokołu p. Stefana Przeździeckiego. W otwartym powozie przyjechali obaj, poprzedzani szwadronem przybocznym Prezydenta. Przed szwadronem jechało 4 trębaczy na białych koniach, za orszakiem szef misji francuskiej oraz wszyscy członkowie ambasady francuskiej, za nimi wszyscy posłowie akredytowani w Polsce wraz z p. Wojkowem. W dziedzińcu zamku orkiestra powitała orszak „Marsyljanką".

Uroczystość wypadła znakomicie. Prezydent oczekiwał w sali tronowej w towarzystwie premjera **Grabskiego**, min. **Skrzyńskiego** i min. **Sikorskiego** oraz w otoczeniu bardzo licznej świty. Po ceremonji ambasador Panafieu odjechał do pałacu ambasady francuskiej. Ambasador wręczył p. Prezydentowi po uroczystości w imieniu Prezydenta Republiki francuskiej **wielką wstęgę orderu Legji honorowej.**

DEKOROWANIE PREMJERA HERRIOTA „ORŁEM BIAŁYM".

Paryż, 6. grudnia. (Tel. G. P.) Prezes Rady ministrów rewizytował wczoraj ambasadora Chłapowskiego. W czasie tej rewizyty wręczył p. Chłapowski w otoczeniu personalu Herriotowi w imieniu Prezydenta Rzplitej odznaki Wielkiej Wstęgi orderu „Orła Białego". W przemówieniu przypomniał p. Chłapowski **usługi, jakie oddał sprawie polskiej Herriot**, zarówno jako mer Lyonu, jak i na stanowisku senatora i deputowanego, publicysty i pielegenta, **broniącego zawsze sprawy polskiej.** P. Herriot dziękując, podkreślił jeszcze raz przyjaźń swoją dla Polski.

Wspólny front Francji i Anglji

przeciw bolszewizmowi.

Paryż, 6. grudnia. (Tel. G. P.) Wedle „*Matin*", podczas pobytu w Rzymie poruszy Chamberlain prawdopodobnie w rozmowie z Briandem **wniosek angielski dotyczący zawarcia paktu, mającego połączyć Francję i Wielką Brytanję w walce przeciw niebezpieczeństwom bolszewickim, zagrażającym** bezpośrednio lub przez Niemcy względnie przeciw niebezpieczeństwu, wyłaniającemu się w związku z ruchem muzułmańskim.

Paryż, 6. grudnia. (Tel. G. P.) Na posiedzeniu Rady ministrów wysłuchano sprawozdania ministra spraw wewn., wykazującego **rozpoczęcie nowej ofenzywy bolszewickiej, prowadzonej przy współudziale licznych organizacji cudzoziemskich. Rząd postanowił wydać niezbędne zarządzenia celem zatamowania tej propagandy.** Między innymi odwołani w swoim czasie nauczyciele komuniści nie zostaną wyznaczeni z powrotem, a 59 komunistów cudzoziemców, podlegających wysiedleniu zostanie odesłanych do granicy.

Paryż, 6. grudnia. (Tel. G. P.) W Izbie deputowanych, w czasie dyskusji nad budżetem marynarki zaatakował komunista Cornevill gwałtownie rząd, że nie czyni nic dla zapobieżenia wojnie. W odpowiedzi odczytał min. marynarki Dumesnil dokument, w **którym rząd sowiecki mówi, że pierwszym obowiązkiem każdego rządu jest przygotowanie wojny.** Dumesnil przypomina, że w Rzymie Sowiety zażądały dla swej floty 400.000 tonn pojemności, proponując zmniejszenie do 280.000 w razie zabronienia dostępu do morza Bałtyckiego i Czarnego innym flotom wojennym. **Nawet ta zmniejszona liczba 280.000 tonn przekraczałaby o 100.000 tonn marynarkę Francji.** W końcu zaznaczył, że **bronić będzie marynarki przed gangreną komunistyczną.**

Cachin twierdził, że wypadki w Douarnenez sprowadzili żandarmi. Zarzuczył temu min. spraw wewn. i podkreślił, że mer tego miasta, przepasany wstęgą, usiłował zgwałcić wolność pracy i poprowadził manifestację komunistyczną. Herriot oświadczył, że wśród przebywających we Francji cudzoziemców jest bardzo wielu komunistów. **Rząd złamie wszelki opór i przystąpi do wydalenia z kraju niebezpiecznych żywiołów.** Komuniści nie są zdolni do przekształcenia ustroju Francji, mogłoby się im to jednak udać, gdyby rząd tolerował wywoływanie niepokojów, z czego tylko reakcja mogłaby wyjść zwycięsko. W końcu **Izba odrzuciła interpelację Cachina 325 głosami** przeciw 20.

Krwawe rządy w Egipcie.

Londyn, 6 grudnia. (Tel. G. P.) Z Kairu donoszą, że sąd wojenny wydał wyrok w sprawie oficerów Baonu egipskiego, który podniósł w swoim czasie bunt w Chartumie. Na mocy tego wyroku **trzech oficerów rozstrzelano, a jednego skazano na 15 lat więzienia.**

Londyn, 5. grudnia. (Tel. G. P.) **Rząd egipski postanowił rozwiązać parlament.**

ARESZTOWANIE SZPIEGA, KOMISARZA BOLSZEWICKIEGO.

Wilno, 6. grudnia. (Tel. G. P.) „Dziennik Wileński" donosi: W powiecie wileńskim został ujęty przez władze bezpieczeństwa niejaki Sołoch, komisarz czrezwyczajki w Mińsku. Wyznaczony on był do **prowadzenia akcji wywiadowczej na terenie Rzplitej.**

ROZBROJENIE ESKADRY WRANGLA.

Paryż, 6. grudnia. (Tel. G. P.) „Journal" donosi z Bizerty, że eskadra Wrangla, która od grudnia 1920 znajduje się w porcie Bizerta, została rozbrojona.

ZJAZD ZWIĄZKU CHŁOPSKIEGO W RZESZOWIE.

Rzeszów, 5. grudnia. (Tel. G. P.) W niedzielę 7. bm. rozpoczynają się tu obrady Rady Naczelnej Związku Chłopskiego w obecności posła Bryla i Jana Stapińskiego. Sytuację polityczną referować ma poseł Pluta, zaś sprawy organizacyjne poseł Bryl.

Jak słychać Rada Naczelna ma również powziąć uchwałę w sprawie przyjęcia do Zw. Chłopskiego t. zw. grupy włościańskiej klubu „Wyzwolenia" z posłem Walleronem na czele. Grupa ta liczy przeszło 20 posłów.

Z dnia.

Przy słodkiej kołysance dobrej cioci.

Lwów, 6. grudnia.

Czy znacie piękną baśń o zbliżającej się erze sprawiedliwości na ziemi, którą znużonej okropnościami wojny ludzkości, nuci słodko do snu opiekunka słabych i uciśnionych, dobra cioteczka „Liga Narodów“?

Gdy cię uciska nieproszony opiekun, gdy ci zły sąsiad pokazuje zaciśnięte pięści, nic się nie bój, śpij spokojnie, bo dobra ciocia zrobi z nim porządek, stanie w twojej obronie...

A tej troskliwej opieki kochanej cioteczki mamy coraz to świeże w świecie przykłady...

Nie przebrzmiał jeszcze w uszach straszliwy jęk spławionej we krwi męczeńskiej Gruzji... A ciocia „Liga Narodów“ posłała jej na rany kojący plaster współczucia.... niczego więcej bowiem nie mogła jakoś wyszukać w swej podręcznej apteczce.

A oto teraz najbliższa krewna cioteczki, kość z jej kości i krew z jej krwi, wysyła na wody Egiptu ładne, lśniące okręciki na Mikołajka i na Gwiazdkę... Ale w tych pięknych cackach niema książeczek dla grzecznych dzieci z ładnymi tytułami: „Pokój światowy“, „Braterstwo i wolność ludów“, ale żołnierzyki wymusztrowane jak automaty z doskonale strzelającymi karabinkami maszynowymi, bombami ekrazytowemi i tym podobnymi zabawkami, które mogą ojczyźnie Tutankhamona wyczynić nielada festyn pyrotechniczny... A ciocia „Liga Narodów“ przymyka oczy i zatyka uszy, a tylko szepce ze strachem swemu egipskiemu pupilowi: — Połóż ładnie kochanku rączki na stół, bo inaczej gotów ci je przyskrzynić srodze ten niedobry lord Alenby...

Teraz znowu z granicy wschodniej przychodzą wieści, że krwiożerczy Czerwony Kolos zaczyna nie na żarty straszyć swoich sąsiadów...!

Aliści druga matka chrzestna Ligi Narodów i przyjaciółka Polski, Francja, wybrała sobie ten czas właśnie do serdecznego zbratania się z tym samym potworem bolszewickim, którym do niedawna jeszcze straszono niegrzeczne dzieci, którego cała prasa i opinja publiczna uważała za najsroższego wroga rodzaju ludzkiego. Dziś p. Doumergue przypatrzył mu się bliżej i powiedział swemu narodowi: — Uściskajcie się z nim dziatki, on wcale nie jest taki niemożliwy, ten czerwony Miś, a ma dużo złota i różnych skarbów, których nam potrzeba.

I czy sądzicie, że gdyby teraz temu Misiowi zachciało się wsadzić zęby w ciało Polski czy Rumunji, ciocia Liga przerwałaby swą słodką kołysankę?

Wobec tego zdaje się, że lepiej i bezpieczniej nie zasypiać zbyt głęboko na sprawionej przez nią poduszce.

J. P.

LOTNIK CUDEM OCALONY Z NAWAŁNICY ŚNIEŻNEJ.

Warszawa, 6. grudnia. (Z.) Z Dęblina donoszą, że wczoraj po południu por. Fiałkowski na samolocie typu „Ballila“ uniósł się w powietrze z zamiarem dotarcia do Warszawy. Tymczasem w drodze aparat natknął się na wielką nawałnicę śnieżną. Samolot porwany wichrem znalazł się w samem ognisku burzy śniegowej. **Aparat runął, porucznik cudem ocalał**

Strajk w Łodzi zostanie zażegnany.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. grudnia. (Z.) W ostatniej chwili korespondent Wasz dowiaduje się, że **sytuacja w Łodzi uległa zupełnej poprawie. Związki przyjęły arbitraż, także przyjęli go i przemysłowcy. Rząd ma nadzieję, że strajk zostanie w najbliższych godzinach przerwany. Pertraktacje zostaną podjęte we wtorek.**

Warszawa, 6 grudnia. (Tel. G. P.) Z Łodzi donoszą, że Związki zawodowe postanowiły podporządkować się wyrokowi sądu rozjemczego, wobec czego **strajk powszechny został z d. 6. bm. zlikwidowany. Natomiast strajk w fabrykach włókien niczych będzie podtrzymywany do czasu wyroku.**

Anglja zapewni Francji gwarancje bezpieczeństwa.

Paryż, 6. grudnia. (Tel. G. P.) Najważniejsze zagadnienia, co do których Herriot i Chamberlain doszli do porozumienia, są następujące: 1. Chamberlain oświadczył wyraźnie, że **gabinet konserwatywny gotów jest dać Francji wszelkie gwarancje, jakie ta uzna za potrzebne dla swego bezpieczeństwa. 2. Anglja proponuje Lidze Narodów, by prezydjum kontroli rozbrojenia Niemiec, które będzie przekazane Lidze Narodów, powierzono Francuzowi. 3. Strefa kolońska będzie opróżniona, jeżeli Niemcy wypełnią w całości zobowiązania w sprawie rozbrojenia. 4. Anglja i Francja wyślą ambasadorów do Konstantynopola. 5. Obydwa państwa ustalą wspólną linję wytyczną co do polityki wobec Sowietów.**

Polski pomnik „nieznanego żołnierza“.

Warszawa, 6 grudnia. (Tel. G. P.) „Kurjer Czerw.“ zamieszcza wywiad z min. Sikorskim w sprawie budowy pomnika „Żołnierza Nieznanego“. Gen. Sikorski oświadczył, iż ministerstwo spraw wojsk. zajmuje się oddawna sprawą grobowca „Nieznanego Żołnierza“. Istnieją już rozmaite projekty w tej sprawie. Jeden z nich przewiduje zbudowanie wielkiego kopca (na wzór mogił Krakusa i Kościuszki), któryby był usypany na lewym brzegu Narwi i Bugu, gdzie w czasie ostatniej wojny padło do tysiąca ochotników. Kopiec ten byłby usypany z garstek ziemi, pochodzących z różnych pobojowisk, a na jego szczycie znajdowałby się sarkofag „Żołnierza Nieznanego“. Drugi projekt dający się zrealizować niezależnie od pierwszego przewiduje zbudowanie **Mauzoleum w Alei Trzeciego Maja** u wylotu mostu Poniatowskiego w Warszawie.

Proszę o głos!

A może dałoby się uzupełnić projekt rozszerzenia sieci tramwajowej we Lwowie?

Lwów, 6. grudnia.

Ogłoszony projekt rozszerzenia sieci tramwajowej we Lwowie urzeczywistni długoletnie życzenia mieszkańców kilku części miasta, leżących dotychczas na uboczu komunikacji tramwajowej i ułatwi połączenie miasta z podmiejskimi dworcami kolejowymi. Do projektu tego należałoby jednak wciągnąć szeroką, ruchliwą i blisko śródmieścia położoną ulicę Słoneczną przez którą możnaby poprowadzić linję tramwajową o nie zbyt znacznej długości z ul. Kaźmierzowskiej — u wylotu ul. Szpitalnej — do ul. Zamarstynowskiej, tuż przy moście kolejowym.

Przy ul. Słonecznej znajduje się bowiem „Teatr Nowości“, niedaleko niej stoi pozbawiony połączenia z miastem „Dom Inwalidów“, a tramwaj przez tę ulicę odciążyłby znacznie linję przez ulicę Żółkiewską, która tylko z powodu zapory spowodowanej rampą kolejową, posiłkuje się częścią ul. Zamarstynowskiej.

Ponadto istnieje tam już tor dojazdowy od ul. Zamarstynowskiej do gazowni, z którą również komunikują się liczni interesanci z miasta.

L. Z.

ROSJA PROPONUJE RUMUNJI NOWĄ KONFERENCJĘ.

Bukareszt, 6. grudnia. (Tel. wł.) (ms). Minister spraw zagran. Duca otrzymał od rządu sowieckiego oficjalne zaproszenie celem podjęcia zerwanej konferencji wiedeńskiej. Rząd rumuński miał na to oświadczyć, że rokowania takie będą mogły zostać podjęte dopiero po konferencji małej Ententy, która zbierze się w Bukareszcie w lutym lub marcu 1925.

Nowi generałowie broni.

Warszawa, 6 grudnia. (Tel. G. P.) Dzienniki podają, że lista nominacyjna oficerów, która ukaże się przed Bożem Narodzeniem przyniesie stopień generałów broni pp.: **Sikorskiemu, Sosnkowskiemu Rydzowi-Śmigłemu, Romerowi i Majewskiemu.**

NADESŁANE.

Ze sportu.

Mistrz polski nad Dunajem.

PIERWSZY WYSTĘP DRUŻYNY POLSKIEJ W WIEDNIU.—WYBITNE WALORY POLITYCZNE I SPORTOWE. — WIEDEŃ GIEŁDĄ PIŁKARSKA KONTYNENTU. — NASZE OCZEKIWANIA.

Lwów, 6. grudnia.

W piątek opuściła drużyna L. K. S. Pogoń Lwów, udając się do Wiednia, gdzie w dniu dzisiejszym i jutrzejszym rozegra zawody. Po raz pierwszy od czasu uzyskania niepodległości gości drużyna polska w dostojnych murach naddunajskiej stolicy. Wydarzeniu powyższemu przypisać należy nietylko sportowe, ale i do pewnego stopnia polityczne znaczenie.

Z republiką naddunajską łączą nas więcej niż poprawne stosunki. Żywo mamy w pamięci serdeczne przyjęcie, jakiego doznał były kanclerz Austrji dr. Seipel w Warszawie. Między Wisłą a Dunajem niejednokrotnie wymieniano słowa sympatji i uznania, to też i pierwszy występ reprezentanta polskiego sportu na gruncie wiedeńskim uważany będzie za jedno z więcej ogniw w łańcuchu przyjaźni.

Już kilkakrotnie mieliśmy sposobność zwrócić uwagę na wybitną rolę, jaką na Zachodzie odgrywa sport, jako czynnik propagandy. U nas dotychczas środka powyższego wykorzystać nie umiano. Powodem tego jest niedocenianie znaczenia sportu. Podczas, gdy sfery kierujące na Zachodzie szybko się zorjentowały, że ruch ogarniający i entuzjazmujący szerokie masy ma wszelkie dane, by wywrzeć wpływ na urobienie opinji o danym narodzie czy państwie, u nas nie zrozumiano tego zupełnie. Nasza dyplomacja, czy sfery rządzące nie są w stanie pojąć, że iskrówka, jaka ogłosi dzisiaj wieczorem urbi et orbi, że Mistrz Polski grał w Wiednie, nie mniej przyczyni się do popularności Polski, niż najpiękniejsza mowa, wygłoszona choćby przed forum Ligi Narodów. Dobra opinja sportowa może przysporzyć nam więcej sympatyków i uznania, niż najgórniejsze frazesy. Czas najwyższy, by zrozumieli to wreszcie ci, w których ręku spoczywa kierownictwo nawy państwowej. Czas najwyższy, by zamiast rzucać młodemu naszemu ruchowi sportowemu kłody pod nogi, udzielono mu poparcia, na które ze względu na swe państwowo-twórcze walory w zupełności zasługuje.

Ze stanowiska sportowego ma występ Pogoni znaczenie pierwszorzędne. Mimo licznych zmian, jakie w ostatnich czasach zaszły na firmamencie sportowym, zdołał Wiedeń i nadal utrzymać w piłce nożnej swe przodujące stanowisko. Nie ma dzisiaj na kontynencie miasta, w którem sport footballowy cieszyłby się taką popularnością i zrozumieniem, jak w stolicy Austrji. Wydarzeniami na zielonej murawie żywo interesują się zarówno w salonach, jak i na poddaszu czy suterynach, są one tematem całodziennych rozmów i dyskusji. Opinja, jaką wydaje wiedeńska prasa sportowa w dziedzinie piłki nożnej, jest bezwzględnie miarodajną i nie pozostaje bez wpływu. Jak więc widzimy Mistrz nasz ryzykuje dużo, może on wiele wygrać, ale i wszystko stracić. O ile Pogoni uda się uzyskać dobrą klasyfikację, to spokojnie twierdzić możemy, że droga na Zachód będzie dla piłkarzy naszych stać otworem. Zadanie, przed jakiem drużyna nasza stoi, nie jest łatwe. Przeciwnikiem jej jest w niedzielę Simmering, a w poniedziałek Hakoah, zespoły reprezentujące najlepszą klasę Wiednia, a po części i kontynentu. Wprawdzie Pogoń miała już sposobność tak z jedną, jak i drugą drużyną zetknąć się, jednak było to na własnym terenie, wśród własnej publiczności. Dzisiaj sprawa przedstawia się odwrotnie. Dzisiaj Wiedeńczycy są gospodarzami, a „niebiesko-czerwoni“ gościem, i to gościem mało rutynowanym, w świecie niebbytym. Oceniając szansy, uważamy Simmering za przeciwnika mniej groźnego, z którym przy ambitnej, spokojnej grze da się osiągnąć dobry wynik. Gorzej przedstawia się sprawa z Hakoahem, znajdującym się obecnie w bardzo dobrej formie i przewyższającym Pogoń pod względem technicznym bardzo znacznie.

Spodziewamy się, że Pogoń dołoży wszelkich starań, by wyjść z obu spotkań z honorem. Więcej zależy nam na pozyskaniu sobie sympatji i uznania, niż na wyniku cyfrowym. N. S.

Złodzieje kolejowi mordują posterunkowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 6. grudnia.

(Cp) Donoszą nam z posterunku policyjnego Mikulice, powiat przemyski, iż wczoraj w czasie patrolowania wzdłuż toru kolejowego koło budki kolejowej nr. 47, tuż obok wsi Buszkowice, **zamordowany został z zasadzki wystrzałem z rewolweru w serce starszy posterunkowy, Franciszek Nowakowski.** Tło mordu jest zemsta ze strony krewnych lub wspólników **szajki złodziei kolejowych**, która od dłuższego czasu operowała na linji kolejowej Przemyśl—Jarosław, dokonując w biegu pociągów śmiałych rabunków towarów z wagonów kolejowych. Systematyczne kradzieże te, trwające od kilku miesięcy, spowodowały dyrekcję kolejową we Lwowie do energicznej akcji przy pomocy policji przeciwko zbrodniczej organizacji rabusiów. Śp. Nowakowski był jednym z najenergiczniejszych tępicieli złodziei kolejowych i aresztował ich jedenastu. Zmarły miał lat 44, osierocił żonę i pięcioro dzieci. Policja prowadzi energiczne dochodzenia i jest już na tropie sprawcy morderstwa.

Kolejarze odrzucają projekt pragmatyki służb.

Lwów, 6. grudnia.

W piątek 5 bm. zebrał się w szkole kolejowej ogólny wiec pracowników kolejowych, zainicjowany przez P. Z. K. Po wysłuchaniu referatu o reorganizacji kolejnictwa i o projekcie pragmatyki służbowej przedstawionego przez prezesa Zarządu gł. posła Paczkowskiego i wicepr. Budniaka wiec powziął uchwałę stanowczego odrzucenia projektu pragmatyki służbowej, przedłożonego Związkom przez M. K., gdyż projekt ten jest jednostronnem nałożeniem obowiązków a pomija milczeniem wiele zagwarantowanych uprawnień. Zebrani żądają dwuletniego automatycznego awansu, zniesienia podziału pracowników na etatowych i nieetatowych i protestują przeciw zamienieniu kolejnictwa w instytucję prywatną. Następnie postawiono szereg żądań ekonomicznych (zapomoga przedświąteczna, 70-krotne podwyższenie funduszu zaliczkowego, nieściąganie 25 prc. zaliczki zwrotnej itd.) Wiecowi przewodniczył p. J. Rudnicki.

ZAPRZECZENIE FAŁSZYWYCH POGŁOSEK.

Warszawa, 6. grudnia (PAT.) Wobec pojawienia się w prasie różnorodnych sprzecznych ze sobą wiadomości o wynikach śledztwa w sprawie zamachu na Prezydenta Rzplitej we Lwowie komunikuje ministerstwo sprawiedliwości, że dane nie są jeszcze ustalone i są przedmiotem dochodzenia. Wyniki toczącego się jeszcze śledztwa nie mogą być ujawnione.

KRONIKA.

PRENUMERATA: Miesięczna 4 zł. 25 gr. Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr.

Wydawnictwo „Gazety Porannej" zaznacza, że wszelkie nadsyłane komunikaty zamieszcza jako ogłoszenia płatne nawet wtedy, gdy do tekstu nie dołączono zamówienia.

TEATR WIELKI:

Niedziela 7. bm. pop. „Kościuszko pod Racławicami" (jubileusz Jasińskiego).

Niedziela (7.30) „Cyrulik sewilski" (gościnny występ Szymanowskiej).

Poniedziałek 8. bm. (o 3 pop.) „Noc Św. Mikołaja") (po raz ostatni).

Poniedziałek (o 7.30) „Niziny".

Wtorek 9. bm. „Rigoletto" (gościnny występ Szymanowskiej).

Środa 10. bm. „Wicek i Wacek", kom. Przybylskiego (wznowienie).

TEATR MAŁY:

Niedziela 7. bm. „Miłość czuwa".
Poniedziałek 8. bm. „Miłość czuwa".
Wtorek 9. bm. „Miłość czuwa".
Środa 10. bm. „Miłość czuwa".

TEATR NOWOŚCI:

Niedziela 7. bm. „Hrabina Marica".
Poniedziałek 8. bm. „Hrabina Marica".
Wtorek 9. bm. „Hrabina Marica".
Środa 10. bm. „Hrabina Marica".

*

Abonament grudniowy. Na liczne zapytania zawiadamia Dyrekcja Teatrów, że przedłużyła jeszcze termin sprzedaży bloczków abonamentowych na miesiąc grudzień. Abonament ten zdobył sobie już tak wielką popularność, że nie tylko mieszkańcy Lwowa, ale również z bliskich prowincji zgłaszają się po niego. Szczególnie ważną rzeczą w grudniu jest fakt, że abonenci korzystać będą również z gościnnych występów znakomitych artystek i artystów.

50 proc. zniżki na „Miłość czuwa". We wtorek obowiązywać będzie w Teatrze Małym 50 proc. zniżka na świetną komedję Flersa i Caillaveta.

Gościnne występy Szymanowskiej. Lwów powitał znowu znakomitą artystkę bardzo serdecznie. Na przedstawieniu „Madame Butterfly" teatr był prawie wyprzedany, a artystkę gorąco aklamowano. Szymanowska śpiewa w niedzielę w „Cyruliku sewilskim", we wtorek zaś w „Rigolecie".

*

Teatr Bagatela: Program obecny. „Zdrada" Skecz — Erica Francesca — B. Bronowski — Hary Fleming — „Fatma" Szkic w 1 odsłonie.

Jaskinia bandytów w pałacu hrabiego.

Sensacyjne szczegóły wykrycia członków bandy Kosiora

PAŁAC HR. POTOCKIEGO W ŁAŃCUCIE MIEŚCIŁ GŁÓWNĄ KWATERĘ SZAJKI „PANICZA". — HRABSKI STRZELEC PEŁNI ROLĘ WYWIADOWCY I DORADCY BANDYTÓW. — ZAPOMOCĄ LINY DRUCIANEJ CHCIELI ZATRZYMAĆ AUTO I OBRABOWAĆ GOŚCI HRABIEGO. — NIEDOSZŁE ZAMORDOWANIE LOKAJA.

Przeworsk, 6. grudnia.

(Cp) Jak już wczoraj pokrótce donosiliśmy, policja w Łańcudzie przy sposobności aresztowania 3 sprawców napadu rabunkowego na dom Mojżesza Harytana **wpadła na trop od lat 4 poszukiwanej szajki Kosiora zwanego „Paniczem".** Dzisiaj aresztowano zbiegłego wczoraj trzeciego bandytę, Józefa Paszkowskiego. Dochodzenia policyjne, w szczególności przesłuchanie aresztowanego wczoraj **portiera pałacu hr. Potockiego w Łańcucie, dały niesłychanie sensacyjne rezultaty.**

Oto nici dochodzeń zawiodły policję **do wnętrza pałacu hr. Potockiego w Łańcucie.** Okazuje się, iż **oprócz portiera inni członkowie szajki**

mieszkają w pałacu hr. Potockiego

i zajmują u niego różne posady. Dzisiaj aresztowano mianowicie strzelca **hrabiego, niejakiego Gansdorfera.** Był on mietylko członkiem szajki, ale korzystając ze swojego stanowiska i wiadomości,

inspiratorem i organizatorem niektórych wypraw bandyckich szajki będącej bezwątpienia częścią składową bandy Kosiora. **Gansdorfer zaopatrywał bandę w rewolwery, naboje, latarki elektryczne i elementy do nich oraz w maski i części garderoby.**

Banda, która operowała przedtem w Rzeszowskiem i Łańcuckiem, przeniosła się w ostatnich dniach (ze względu na wzmocnienie tam posterunków policyjnych) **w okolicę Przeworska** i tu jej się powinęła noga, co jest niezaprzeczoną zasługą **posterunku w Łańcudzie.** Dalsze dochodzenia prowadzone **przy pomocy posiłków wywiadowczych ze Lwowa,** odkryją wkrótce całą sieć sprytnej organizacji bandyckiej.

Aresztowanym **udowodniono dotych czas 3 dokonane napady rabunkowe, 2 usiłowane i 3 planowane.** W szczególności banda zamierzała według planów Gansdorfera wykonać w następujący sposób **napad rabunkowy na gości hrabiego Potockiego:** na gościńcu miała być przeciągnięta

lina druciana,

która miała spowodować **zatrzymanie automobilu.** Dalej planowali bandyci

zamordowanie lokaja hrabiego,

który przeszkadzał im w wykonaniu bardziej skomplikowanej operacji bandyckiej. Wreszcie udowodniono im planowanie **obrabowania Starckla.**

Dochodzenia prowadzone są przez policję z całym nakładem energji i należy oczekiwać dalszych sensacyjnych szczegółów.

Z powodu święta Niepok. Poczęcia N. P. Marji, przypadającego w poniedziałek, następny numer „Gazety Porannej" ukaże się we wtorek 9. bm. rano o zwykłej porze.

IV. Wieczór Kultury Teatralnej odbędzie się w poniedziałek 8. bm. o g. 8-mej wiecz. w sali Inst. Technol. (Bourlarda 5) odczyt dra H. Orzechowskiego o aktorze współczesnym pt. „Kultura słowa i gestu" oraz dyskusja.

(t) Echa potwornego mordu w Zamarstynowie. Dochodzenia policyjne w sprawie ohydnego mordercy, Mojżesza Menkesa, dobiegają końca. Przesłuchano szereg świadków, którzy stwierdzili, iż Menkes zarabiał jako rytualny czeladnik rzeźnicki bardzo dobrze, a na utrzymanie domu dawał 2 złote dziennie. Morderca w dalszym ciągu udaje obłąkanego, co mu jednak idzie z trudnością. Jutro odbędzie się pogrzeb zamordowanej.

(t) Echa aresztowania szajki gwałcicieli dziewcząt. Aresztowany ostatni członek szajki, Eugeniusz Tkacz, jest właścicielem domu w Zamarstynowie. Jak nas informują, osobnik ten miał jeszcze jako oficer austrjacki dochodzenia w podobnych sprawach i rzekomo uznany został za umysłowo chorego. Pozatem przeszłość jego nie jest wogóle świetlaną, gdyż miał on dochodzenia i w innych sprawach.

(t) Prowokacyjne zachowanie się niedowarzonego „filozofa". W czasie wczorajszej uroczystości wojskowej na pl. Św. Ducha wywołał ogólne zgorszenie i oburzenie publiczności niejaki Maks Engelberg, rzekomo słuchacz filozofji Uniw. Jana Kazimierza (nr. legitymacji 3660), który w czasie Hymnu narodowego nie zdjął czapki pomimo zwrócenia mu uwagi przez publiczność. Dopiero posterunkowy musiał dla uspokojenia widzów wylegitymować aroganckiego intruza, który mimo wszystko czapki nie zdjął.

(t) Ofiary obowiązku. W czasie gaszenia wczorajszego pożaru piwnicznego w Rynku 18 uległo zaczadzeniu czterech strażaków. Nieprzytomnych wyniesiono z piwnicy. Zawezwane Pogotowie ratunkowe musiało zastosować inhalacje tlenowe. Jednego w ciężkim stanie odstawiono do szpitala, trzech pozostałych pozostawiono na opiece domowej.

(m) Ujęcie rabusiów kolejowych. Przed kilku dniami ujęto w Lubaczowie Mikołaja Złonkiewicza i Mikołaja Zuka z Hurczy oraz Dmytra Łozińskiego z Oleszyc, którzy na przestrzeni Lubaczów—Oleszyce napadali będące w biegu wagony i zrabowali większą ilość worków mąki. Pewnego razu zostali złoczeni przy próbie rozbicia wozu zawierającego rzeczy jednego z naczelników stacji. Śledztwo wykazało winę wszystkich trzech wspomnianych wobec czego przystąpiono do aresztowania ich. Zdołano aresztować tylko dwóch, trzeci Żuk zdołał zbiec.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

KTO PRZYGOTUJE szybko do rygorozum rzymskiego, niech się zgłosi listownie do administracji pod „Doktor“. 8356-5

Małżeństwa

BACZNOŚĆ! Panie i Panowie, chcecie wstąpić w związek małżeński, udajcie się z zaufaniem do najlepszego Biura pośrednictwa Marciaka w Przemyślu, Słowackiego 100. Fotografje i podwójne znaczki poczt. przysłać. Biuro ma kandydatki i kandydatów z różnych sfer inteligencji, kupiectwa i różnej narodowości. Bogaci i mniej zamożni mogą znaleść szczęście. Dyskrecja ścisła. Setki listów dziękczynnych za uskutecznione małżeństwa. 6966-?

Posady i prace

LEKARKĘ lub lekarza dentystę poszukuje Zakład dentystyczny natychmiast. Zgłoszenia w administracji pod „Dentysta“. 8413-3

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3., Telef. 1361, poleca Francuskę rodowitą, nauczycielki, nauczycieli, bony, pielęgniarki do niemowląt, oficjalistów gospodarczych, ogrodników, kucharzy, klucznice, gospodynie, służbę każdej kategorji. 8409-5

OGRODNIK do jarzyn, z dobremi świadectwami, znający się także na hodowli kwiatów i sadownictwie, dostanie posadę. Folwark firmy J. Ph. Glesinger w Rożniatowie. 8318-2

Mieszkania, lokale, sklepy

700 DOLARÓW dam za mieszkanie z 3 pokoi z komfortem. Oferty do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. za okazaniem kwitu inseratowego pod „700“. 8352

POKOJU na biuro z osobnem wejściem w okolicach ul. Senatorskiej, ul. Akademickiej, Fredry, Łozińskiego itp. poszukuję za odstępnem. — Zgłoszenia w Administracji. —

Kupno, sprzedaż, zamiana

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki do sprzedania. Wiadomość: Smutny, Chmielowskiego 5. 8438

OBUWIE doborowe najtaniej tylko w katolickim magazynie pod firmą **Jot-es, Lwów, plac Kapitulny l. 2.** 7037-3

FORTEPIAN, pianino lub fisharmonium kupię zaraz, gotówką zapłacę. Podać firmę i cenę do Reklamy Prasowej, Chorążczyzny 7. pod „Fortepian“. 8321-5

NIEZWYKŁA OKAZJA. Fortepian koncertowy Bösendorfera, krótki krzyżowy, prawie nieużywany, sprzedam za połowę ceny nowego, Zimorowicza 6. drzwi 3. 8363-3

Rozmaita

CIEKAWE! Przyślij swoją datę urodzenia, znaczek pocztowy (pięćdziesiąt groszy) otrzymasz bezpłatnie sekret powodzenia i kalendarz 1925. Adres: Mistrz nauk tajemnych, Warszawa, Bednarska nr. 17. 8254-7

RESTAURACJA **Jana Mossa**, pl. Halicki 10. Hala Targowa, poleca na Święta piwo, wino, miód, wódki, likiery. Towar pierwszorzędny, ceny przystępne. Kuchnia pod własnym zarządem wydaje smaczne śniadania, obiady i kolacje. Lokal otwarty od 6 rano do 12 w nocy. 8392

DNIA 5. XII. 1924 zgubiona została książeczka inwalidzka na nazwisko Natan Siegel recte Lottner, ul. Jakóba Hermana 6., którą unieważniam. 8423

ZEGARMISTRZ
H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.

MASŁO SERY BRYNDZA
8380
hurtownie i detalicznie
poleca firma **A. Zambelli i Ska**
Lwów, ul. Pańska l. 21.

Przedtem Teraz

Pociechą trapionych chorobami nerwów

• Jest świeżo wydana książka moja! Omawiam w niej na zasadzie długoletniego doświadczenia przyczyny powstania i leczenia chorób nerwowych. Przesyłam każdemu, kto zażąda, tę księgę zdrowia **zupełnie bezpłatnie.** Tysiące podziękowań świadczą o niesłychanie dodatnich wynikach żmudnego wysiłku myśli dla dobra cierpiącej ludzkości. Kto do **tego grona nerwowo cierpiących należy** kto cierpi na roztargnienie, zanik pamięci, nerwowy ból głowy, bezsenność, zaburzenie żołądkowe, nadwrażliwość, bóle w kończynach, na ogół lub częściową niemoc fizyczną lub nawet jakąkolwiek inną z tych bolączek bez liku, **musi zażądać przesłania mojej książki, która mu pociechę niesie!** Kto ją uważnie przeczyta, ten odzyska spokój duchowy, przekonawszy się jak bliską ma drogę do zdrowia i radości z życia.

Nie czekajcie i napiszcie dziś jeszcze pod adresem: **E. Pasternak Berlin, S. O. Michaelkirchplatz 13. Ab. 18.** 8287

Odciski, brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach
7545 bezpowrotnie i bez bólu usuwa
„KŁAWIOL“ Chemiczno-farmaceut. laboratorjum
„Ap. Kowalski“ w Warszawie ul. Miodowa Nr. 5.

PRAWDZIWE TURECKIE CZYNELE
nadeszły w różnych wielkościach
Firma ACZKIEWICZ i HECHT
we Lwowie Gródecka 55.
Sprzedaje wszelkie instrumenty muzyczne, gramofony i płyty najnowszych zdjęć. Lutarki i baterje na składzie za gotówkę o **50 procent taniej.** 8437

Na raty! WĘGIEL KOKS
górnośląski najlepszy (Gischego) górnośląski (Gotthardt)
DRZEWO bukowe suche rąbane (czwórka) we workach plombowanych wprost do piwnicy lub kuchni dostarcza
Biuro węglowe: **H. Rothmana,** Lwów, **Jachowicza 17,** telef. 434. — Skład **Janowska 10.** 8433

Opodatkowane na rzecz T. S. L.
Tutki i bibułki do papierosów
PROMIEŃ
Obecnie znów wyrabiane
Z najprzedniejszej bibułki
Gatunku przedwojennego
w opakowaniu hygienicznem.
Wszędzie do nabycia!
8429

Sery i konserwy o 10% POTANIAŁY.
Ementaler szwajcarski.
Roquefort francuski
Sardynki imper. i franc.
Kwargle ołom.
Łosoś wędzony
Szproty i piklingi
Salami węgierskie
HANDEL DELIKATESÓW Ch. Sobel Lwów Legionów 41.
Eidamer holenderski
Bryndza węgierska
Sardelki-nagniotki
Węgorz w oliwie
Pasztety w atrobi ne
Kawior astrach.
Wszelkie konserwy rybne.
Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą. Zamówienia miejscowe z dostawą do domu.
8444 **Rok założenia 1908.**

KAMIENIOŁOM o zawartości 93 proc. wapna w okolicy Lwowa celem eksploatacji do wynajęcia. Wiadomość u właściciela Karkowa 27. II. p. drzwi na lewo od 9—11. 8362-2

MOBILIZACJA
wszystkich miłujących książki i muzykę

Chcąc zainteresować społeczeństwo nasze książką, dajemy jako premjum.

20 premjum	à 2.50	zł. 50.00
5 Bibljotek po 500 książek opr. pł.	„ 3.600	„ 18.000
10 Bibljotek po 300 książek opr. pł.	„ 2.100	„ 21.000
20 Bibljotek po 200 książek opr. pł.	„ 1.500	„ 30.000
100 Kompletów klasyków: Mickiewicz, Słowacki i Krasiński 14 tom. opr.	„ 70	„ 7.000
20 Kompletów dzieł Żeromskiego opr.	„ 200	„ 4.000
25 Kompl. Bibl. Laureatów Nobla 30 t. opr.	„ 350	„ 8.750
25 Bibljotek dzieł wyb. abon. roczny 1925 r.	„ 65	„ 1.625
	razem zł.	140.375

Każdemu, kto nadeśle swój adres i dołączy: zł. 2.00 otrzyma 1 udział w rozlosowaniu premji i jedną z nast. książek:

1) Makuszyński K., Orlice opr. (nowość).
2) Makuszyński K., Żywot Pani, opr.
3) Weininger, Tajemnice kobiet i mężczyzn (nowość).
4) Bourget, Zazdrość w miłości (nowość).
5) London, Syn słońca.
6) Piłsudski, Myśli, opr. (nowość).
7) Wawrzyniecki, Jak uwodzili dziewczęta.
8) Gerling, Kobieta, której za żonę brać nie wolno.
9) Gerling, Mężczyzna, którego za męża brać się nie powinno.
10) Kalendarz ścienny na r. 1925.

Zł. 5.00 otrzyma 3 udziały i jedną z nast. książek:

1) Makuszyński K., O duchach, diabłach i kobietach, opr. (nowość).
2) Schopenhauer, Miłość i kobiety, opr. (nowość).
3) Sienkiewicz, Quo vadis, dla młodzieży.
4) Miriam, Niebezpieczny wiek mężczyzny.
5) Sienkiewicz, Myśli, opr.
6) Boy, Słówka.
7) Casanova, Od kobiety do kobiety.
8) Dr. Stahl, O czem młoda mężatka wiedzieć powinna.
9) Dr. Stahl, O czem młody małżonek wiedzieć powinien.
10) Dr. Stahl, O czem młoda panienka wiedzieć powinna.

Zł. 6.00 otrzyma 4 udziały i jedną z nast. książek:

1) Żeromski, Przedwiośnie (nowość).
2) Srokowski, Kult ciała, ilustr.
3) Makuszyński K., Rzeczy wesołe, ilustr.
4) Mniszkówna, Trędowata, 2 tomy.
5) M. Arct, Słownik wyrazów obcych (25.000 wyrazów).

Zł. 20.00 otrzyma 15 udziałów i jedno z nast. dzieł:

1) Mickiewicz, Dzieła 4 tomy opr. (w opr. Kalenbacha).
2) Krasiński, Dzieła 4 tomy opr. (w opracowaniu Kalenbacha).
3) Sienkiewicz, Trylogja 6 tomów.
4) Wasylewski, Klasztor i kobieta, wyd. albumowe ilustr.
5) Kobieta lekarką domową, wyd. albumowe ilustr.

Uwaga: Do każdej książki dodaje się kalendarzyk kieszonkowy.

WARUNKI:

1) Zgłoszenia należy kierować pod adresem **H. Skąpski,** Kalisz, księgarnia, do dnia 15. grudnia br.
2) Podział premji nastąpi przez rozlosowanie w ciągu 5-ciu dni po zamknięciu list przez specjalny komitet pod ścisłą kontrolą notarjusza przy Sądzie Okr. Kalisz. Podział ten będzie ostateczny i wyklucza drogę prawną.
3) Książki będą rozsyłane po rozlosowaniu premji, a to w celu uniknięcia kosztów porta korespondencji, gdyż każdy będzie zawiadomiony o wyniku.
4) Powyższe premje odnoszą się do 200.000 udziałów i wzrosną przy większej ilości, lub przeciwnie.

A więc do apelu, gdyż **książka to najtańszy, a najpożyteczniejszy podarek gwiazdkowy, pianino i bibljoteka w domu, to rozkosz życia.** 8351

KORZYSTAJCIE Z WIELKIEJ

WYPRZEDAŻY PRZEDŚWIĄTECZNEJ



Za przykładem lat ubiegłych i wobec wielkiego zapasu wszelkich towarów manufakturowych w naszych składach, postanowiliśmy (obecnie (urządzić wielką wyprzedaż przedświąteczną po niebywale niskich cenach:

MATERJAŁ WYROBU ANGIELSKIEGO NA UBRANIE MĘSKIE LUB KOSTJUM DAMSKI

3 metry za 8 zł. 50 gr. 3 metry.

Po otrzymaniu zamówienia wysyłamy 3 metry materjału „Wenecja“ — jest to materjał wełniany, elegancki i wykwintny w zupełności, nadający się na najmodniejsze ubranie męskie lub kostjum damski we wszystkich modnych kolorach, lub w eleganckie paseczki i krateczki. ZA CAŁE 3 METRY TYLKO Zł. 8.50 gr. „ANGLJA“ 10.50 gr. LEPSZY gatunek „B“ 12 zł. Najlepszy gatunek „C“ 15 zł. Gatunek „D“ 17 zł. Gatunek „Prima“ 20 zł.

Przy zamówieniu 3 kuponów, ubraniowych dodaje się

ZUPEŁNIE DARMO

podszewkę pod każdą marynarkę.

KUPONY NA MĘSKIE SPODNIE.

Gatunek I-szy 2.95 gr. II-gi 3.95 gr., gatun. III. 4.95, gatunek „Prima“ za 6 zł.

MATERJAŁ „ULSTER“ NA PALTO za 16 złotych, jest to wełniany materjał na palto jesienne i wiosenne, z drugiej strony gładkie lub krata zastępująca podszewkę we wszystkich kolorach w zupełności, nadające się na eleganckie palta męskie za 2 i pół metra 16 zł., lepszy gatunek 18 zł. i 20 zł.

WELOUR NA PALTO za 2 i pół metra 22, 25, 28 zł.

WELOUR NA BURKI PODRÓŻNE, bardzo gruby i ciepły w ciemnych kolorach za metr 8 i 10 zł.

MATERJAŁY WEŁNIANE MĘSKIE I DAMSKIE.

BOSTON czarny, granat, lub marengo cena za metr 7, 8.50 gr. i 10 zł.

MATERJAŁ „NICEA“ na ubranie wiosenne szary, bronzowy, gładki w paseczki lub kratki, cena za metr 6, 8, 10 i 12 zł.

BOSTONY KAMGARNOWE w najlepszym gatunku krajowe i zagraniczne. czarny, granat, bronz, marengo w kolorach jasnych, gładkie, prążki i kratki na garnitury męskie i kostjumy damskie, cena za metr 12, 15, 18, 20 i 22 zł.

MATERJAŁY SPODNIOWE gładkie lub w białe paseczki na czarnem tle, specjalnie do ubrań wizytowych, cena za metr 10, 12, 15, 18 i 20 zł.

PLUSZ W PRĄŻKI we wszystkich kolorach na ubranie sportowe i spodnie, nadzwyczaj mocne, cena za metr 4.50, 5 i 6 zł.

Do każdego męskiego ubrania wysyłamy na żądanie pełne komplety podszewki pod cały garnitur ze wszystkimi dodatkami, cena za komplet gat. I. 8 zł., gat. II. 10 zł., gat. III. 12 zł.

MATERJAŁY WOJSKOWE „French“ specjalnie na mundury dla PP. Wojskowych za metr 7, 9, 12, 15, 18 i 20 i 25 zł.

MATERJAŁ „STRUKS“ na spodnie sportowe, wyrób w prążki i do konnej jazdy we wszystkich kolorach, cena metr 5, 6.50 i 8. zł., kamgarnowy najwyższy gatunek 18, 20 i 22 zł. i 24 zł.

ZAMSZE na palta damskie zimowe gładkie, we wszystkich kolorach modnych, cena za metr 10, 12 i 15 zł.

MATERJAŁ „KOWERKOT“ czysto wełniany, krajowy, na palto damskie i męskie, lub garnitury za 1 metr 10, 12, 15 i 18 zł., zagraniczny 20 i 24 zł.

SUKNA uczniowskie na ubrania i mundury: kolory marengo, zielony, czarny granat, cena za metr 4, 6 i 8 zł.

KREPA czarna, specjalny gatunek na sutanny dla WPP. duchownych, na fraki, surduty i smokingi, cena za metr 15, 18 i 20, 22 i 25 zł.

NA POKRYCIE FUTER I BEKIESZ towar czysto wełniany, krajowy i zagraniczny w różnych modnych kolorach, cena za metr 6, 8, 10, 12 i 15 zł.

SZEWIOTY i wełny matowe na suknie damskie najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości we wszystkich kolor. cena za metr. 4, 5, 6.50, 8 i 10 zł.

BOSTON kostjumowy czarny, granat, szary, bronz, piaskowy, w zupełności zastępujące wyroby zagraniczne, cena za metr 10, 12 i 15 zł.

GABARDINA we wszystkich kolorach bardzo efektownych, nadających się na kostjumy i wizytowe suknie, cena za metr 12, 15 i 18 zł.

WEŁNY W KRATY I PASY ostatniej mody, podwójnej szerok. na spódniczki i suknie, cena za metr 5.50, 6.50. 8.50, 10, 12 i 15 zł.

POPELINA półjedwabna, gładka, angielska i w paski na bluzki, suknie we wszystkich kolorach najmodniejszych po 6 i 7 zł. za metr., czysto jedwabna francuska 10. 12 i 14 zł.

CREPE DE CHINE szwajcarski, podwójnej szerokości, we wszystkich kolorach, najlepszy gatunek na suknie balowe i wizytowe, cena za metr 12, 14 i 18 zł.

ADAMASZEK półjedwabny, specjalnie na podszewki damskie we wszystkich kolorach i różnych deseniach, cena za metr 4, 5 i 6 zł., jedwabny 8, 10, 12, 14 i 16 zł.

SPECJALNE ADAMASZKI NA OZDOBY kościelne półjedwabne, cena za metr 5.50, 6.50 i 8 zł., jedwabne zagraniczne 15, 18, 20 i 24 zł. metr.

SATYNA FRANCUSKA „LIBERTI“ na suknie, bluzki i podszewki gładkie w różnych kolorach, cena za metr 1.95, deseniowe 3.95 gr.

DZIAŁ PŁÓCIEN I TOWARÓW BIAŁYCH.

PŁÓTNA NA BIELIZNĘ najlepszych fabryk, sztuczka 17 metrów, cena za sztuczkę 20.95 gr., 22.50, 24 26 i 28 zł.

MADEPOLAMY i NANSUKI krajowe i zagraniczne na metry, cena za metr 1.30 gr., 1.40 gr. i 1.50 gr.

SURÓWKA NA BIELIZNĘ, cena metr 1, 1.15 i 1.25 gr.

CAJG na ubrania robotnicze i dziecinne, bardzo mocne, gładkie albo w paski, cena za metr 1.40, 1.60 i 1.80 gr., podwójnej szerok. 2.75, 3.25, 3.50, i 4 zł.

„TYK“ na wsypy najlepszego gatunku, gwarantowane, nie przepuszczające pierzy po 1.50 i 1.70 metr.

PRZEŚCIERADŁA GOTOWE na największe łóżka, wysokiego gatunku, cena za sztukę 5, 6 i 7 zł.

RĘCZNIKI WAFLOWE lub GŁADKIE, trwałe w praniu, 1.75, 1.95, 2.40 i 2.70 gr.

OXFORD POŚCIELOWY na poszwy do pierzyn, powłoki w kratę czerwoną, cena za metr 1.30, 1.40 i 1.60 gr.

DYMKA BIAŁA, specjalnie na kalesony, bardzo trwała w praniu, cena za metr 1.35, 1.50 i 1.70 gr.

ZEFIRY ANGIELSKIE I CZESKIE na dzienne koszule, cena za metr 1.65, 1.80, 1.95 2.— i 2.25 gr.

OBRUSY BIAŁE na 6 osób wysokiego gatunku w różnych kolorach, cena za sztukę 6, 7 i 8 zł., kolorowe w śliczne desenie we wszystkich kolorach, cena za sztukę 7, 8 i 10 zł.

OBRUSY NA METRY BIAŁE w śliczne desenie, metr 3.45 gr.

CHUSTECZKI DO NOSA białe i kolorowe, damskie 1.75, 2.75, 3.50, 4.50 gr., 2 i 6 zł. tuzin, krajowe i szwajcarskie męskie 5.50, 6.50 i 8 zł. tuzin.

FLANELE FRANCUSKIE W RÓŻNYCH KOLORACH i deseniach, podwójnej szerokości, cena za metr 1, 1.20, 1.50, 1.85 gr.

BAJE GRUBE w różnych deseniach, podwójnej szerokości, cena za metr 2.60, 2.75, 2.95 gr.

DZIAŁ BIELIZNY GOTOWEJ.

KOSZULE męskie kolorowe dzienne w paseczki, cena za sztukę 4 i 5 zł.

KOSZULE męskie zefirowe dzienne z mankietami i 2-ma kołnierzykami, cena 8.50 i 10.50 gr. za sztukę.

KOSZULE NOCNE BIAŁE z najlepszego płótna, cena 4.50 i 5.50 gr. za sztukę.

KOSZULE PIKOWE BALOWE białe do fraków, cena 10, 12 zł. za sztukę.

KALESONY męskie kolorowe w różnych deseniach, cena 3.50 i 4.50 za sztukę.

KALESONY męskie ze specjalnej żyrardowskiej dymki, bardzo trwałe w praniu, cena za parę 4.50 gr.

KOSZULE DAMSKIE białe, haftowane, lub z koronkami, cena za sztukę 4, 5.50 i 6.50 gr., szwajcarskie, opalowe, batystowe i z koronkami 6 i 8 zł. sztuka i 10 zł.

GARNITURY (tj. koszule i majtki) eleganckie, batystowe, lub opalowe z koronkami, cena za garnitur 12, 15 i 18 zł.

MAJTKI damskie, białe z koronkami, cena za parę 3.75, 4.50 i 6 zł.

REFORMY damskie w różnych kolorach, cena za parę 3, 4 i 5.50 gr.

KOMBINESON, tj. całość, halka razem ze staniczkiem z eleganckiego, szwajcarskiego haftu, cena za sztukę 5, 6.50 i 8 zł., w lepszym gatunku batystowe 9, 12 i 15 zł. za sztukę.

KOCE GŁADKIE ZE SZLAKAMI, lekkie, puszyste i bardzo ciepłe, cena za sztukę 8.50 gr.

KOCE pluszowe, piękne desenie lub gładkie, w różnych kolorach, cena za sztukę 15, 18, 21 i 24 zł.

KOŁDRY watowe, kryte satyną na białej wacie, na dobrej podszewce największego rozmiaru, cena za sztukę 25, 30 i 35 zł., atłasowe, kryte francuską satyną gładką lub deseniową 45 i 50 zł.

KAPY pikowe na łóżka i stosowne do nich obrusy w różnych kolorach i deseniach, gobelin i białe, cena za sztukę 6.50 gr., 8, 10, 12 i 15 zł.

SKARPETKI I POŃCZOCHY BAWEŁNIANE fildecosowe i półjedwabne cena za pół tuzina 4, 5, 8, 12, 15 i 20 zł.

BIELIZNA CIEPŁA męskie za parę (koszulka i kalesony) 8, 10 i 12 zł.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku. (Płaci się przy odbiorze). Za przesyłkę i opakowanie obliczа się podług taryfy pocztowej.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!!!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie spodoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

DOM TOWAROWY
„POLSKI MAGAZYN BŁAWATNY“
WARSZAWA, PL. ŻELAZNEJ BRAMY
Nr. 2 przy ogrodzie Saskim.

FIRMA EGZYSTUJE OD ROKU 1862.
Naszą dewizą jest: MAŁY ZYSK — DUŻY OBRÓT — KONKURENCJA.

Prosimy o łaskawe odwiedzenie naszego składu dla przekonania się o dobroci i taniości naszych towarów.

Z Drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Odpowiedzialny redaktor: Marjan Machalski.